

Ziemia Lubliniecka



GAZETA POWIATOWA
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 1/2002 (9)
ISSN 1641-1935

*"Życie nie jest świecą,
to raczej wspaniała pochodnia,
którą pozwolono nam trzymać przez chwilę,
i należy uczynić wszystko by świeciła jak najjaśniej,
nim oddamy ją naszym następcom".*

George Bernard Shaw

*Felieton***W trosce o pacjenta cz. II**

W grudniowym numerze "Ziemi Lublinieckiej" poruszyłem kwestie dotyczące ochrony zdrowia, a zwłaszcza ideę przekształceń podstawowej opieki zdrowotnej, związanej z utworzeniem niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Przekształcenia te doprowadziły również do utworzenia wielu poradni specjalistycznych, działających na terenie całego powiatu. Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej (SP ZOZ) w związku z przekształceniami, które już się dokonały, koncentruje się dzisiaj na leczeniu szpitalnym, które w całym kraju jest niedofinansowane, co w konsekwencji prowadzi do generowania zadłużenia. SP ZOZ świadczy usługi medyczne w oparciu o kontrakt z Regionalną Śląską Kasą Chorych. Samodzielność zakładu polega na tym, iż musi on sam finansować bieżącą działalność SP ZOZ-u, poprzez sfinansowanie inwestycji oraz zakupu wysokospecjalistycznej aparatury medycznej. W ciągu minionych trzech lat udało się nam sfinansować zakup mammografu wraz z zaadoptowaniem pomieszczeń w głównym budynku za kwotę **400 tysięcy złotych**. Oprócz tego zakupiliśmy aparaturę medyczną: aparat USG, analizator parametrów krytycznych stół operacyjny - zabiegowy wraz z wyposażeniem, defibrylator, kardiomonitor, aparat do znieczulania ogólnego, respiratory o łącznej wartości **580 tysięcy złotych**. Między innymi, dzięki tym zakupom, możliwe stanie się już w najbliższym czasie przeprowadzenie w naszym szpitalu pierwszej operacji z użyciem laparoskopu, co niewątpliwie przyniesie ulgę pacjentom i uczyni łatwiejszym ich pełny powrót do zdrowia. W tym miejscu pozwolę sobie na wyrażenie słów podziękowania dla Pana Ordynatora **Andrzeja Grały**, za podjęcie trudu związanego z pozyskiwaniem sponsorów, dzięki którym z ogromną starannością odnowiono sale Oddziału Chirurgicznego. Niech mi będzie wolno skierować słowa podziękowania - w imieniu całej wspólnoty samorządowej powiatu - hojnym sponsorom.

Kontynuując główną myśl tego felietonu pragnę nadmienić, iż w 2001 roku przekazaliśmy SP ZOZ-owi **250 tysięcy złotych** na prace modernizacyjne. Również w tym roku - mimo drastycznych cięć finansowych, w wyniku których zmniejszono budżet powiatu prawie o 4 mln złotych - w projekcie budżetu na 2002 rok **zaplanowaliśmy kwotę 500 tysięcy złotych na dalszą modernizację budynków szpitalnych**. Zabiegamy również o pozyskanie kwoty **500 tysięcy złotych**, przyznanej nam jeszcze w ubiegłym roku przez Ministerstwo Zdrowia, a która to kwota jest niezbędna, aby w stosunkowo krótkim czasie nasze budynki szpitalne nie odstraszały swoim wyglądem wszystkich tych, którzy będą musieli poddać się leczeniu szpitalnemu. Dzielę się z Państwem tymi refleksjami, ponieważ obszar spraw związanych ze zdrowiem jest mi szczególnie bliski. Wartość zdrowia nie ma swojej ceny, a człowiek chory, cierpiący, zasługuje na to, aby w każdym czasie mógł być otoczony troską i najlepszą opieką, żeby nigdy nie czuł się osamotniony. Pragnę o tym pamiętać i każdego roku - 11 lutego - kiedy obchodzimy Światowy Dzień Chorego - chciałbym informować Państwa, że pokonaliśmy kolejny etap na drodze do tworzenia nowej jakości lublinieckiego szpitala. Niestety wiem, iż sytuacja finansowa SP ZOZ-u - jak zresztą większości polskich szpitali - jest wyjątkowo trudna. Wymaga na pewno odważnych działań Dyrekcji oraz wypracowania konsensusu wewnątrz zakładu. Ze strony władz powiatu pragnę zapewnić, iż w dalszym ciągu będziemy pomagać SP ZOZ-owi, ponieważ troska o dobro pacjenta jest dla nas szczególnym wyzwaniem. W następnym felietonie podzielę się z Państwem informacjami dotyczącymi realizacji zadań związanych z drogami.

**Starosta
Powiatu Lublinieckiego
Wojciech Graca**

W związku z próbą ponownego przypisania Sądu i Prokuratury Rejonowej w Lublińcu do struktury okręgu częstochowskiego Starosta Powiatu Lublinieckiego **Wojciech Graca**, Burmistrz Woźnik **Alojzy Cichowski** Wójt Gminy Pawonków **Henryk Swoboda** oraz Wójt Gminy Herby **Jerzy Cyrulik** wystosowali list do wszystkich członków Krajowej Rady Sądowniczej. Poniżej publikujemy treść tego listu:

Lubliniec, dn. 07.01.2002r.

OR - 0715-2/02

Szanowni

**Członkowie
Krajowej Rady Sądowniczej**

W imieniu wspólnoty samorządowej gmin powiatu lublinieckiego zwracamy się do Pana z uprzejmą prośbą o pozostawienie zarówno Sądu Rejonowego w Lublińcu jak i Prokuratury w strukturach okręgu gliwickiego. Rada Powiatu już 29 grudnia 1999 roku podjęła uchwałę w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie miejscowej podległości jurysdykcyjnej powiatu lublinieckiego, którą przesyłam w załączeniu, czyniąc w ten sposób zadość woli mieszkańców Ziemi Lublinieckiej, aby sprawy związane z sądownictwem i prokuraturą szczebla okręgowego, mogły być załatwiane, w którymś z najbliższych położonych miast śląskich. Mieszkańcy Ziemi Lublinieckiej z wielką radością i wdzięcznością przyjęli informację, iż zarówno Sąd Rejonowy jak i Prokuratura zostały włączone do okręgu gliwickiego. Od początku istnienia powiatu, chcąc spełnić wolę mieszkańców Ziemi Lublinieckiej, Rada Powiatu podjęła liczne działania, aby nasza droga do Katowic nie prowadziła przez Częstochowę. Mieszkańcy tej Ziemi z utęsknieniem czekali na reformę terytorialną, aby móc wrócić w pełni do swoich korzeni, do kręgu kulturowego, z którego wyrastały pokolenia naszych przodków. Również w strategii województwa śląskiego jesteśmy w subregionie gliwickim a nie częstochowskim, co także świadczy o widzeniu Ziemi Lublinieckiej i jej miejsca w obszarze województwa śląskiego.

Związki powiatu lublinieckiego z Gliwicami rozwijają się bardzo dynamicznie. To właśnie w Gliwicach znajduje się siedziba Kurii Diecezjalnej oraz Delegatura Kuratorium Oświaty. Do Gliwic można dojechać w ciągu zaledwie 40 minut. Można by jeszcze przytaczać wiele argumentów, ale dla nas - reprezentantów wspólnoty samorządowej - najważniejszy jest argument respektowania przez władzę woli mieszkańców, zwłaszcza w tych sprawach, które zależą wyłącznie od decyzji administracyjnych. Ze społecznego punktu widzenia ważne jest, aby obywatel akceptował i szanował wymiar sprawiedliwości oraz nie kwestionował jego wyroków. Niestety, przytoczone już wyżej argumenty, świadczą o tym, iż decyzje zapadające w Częstochowie zawsze będą miały inny, społeczny odbiór aniżeli te, które zapadają w Gliwicach. Mieszkańcy Ziemi Lublinieckiej czują się obco w Częstochowie, często wytyka się im nawyki gwarowe a nawet akcent śląski. To nie tworzy klimatu bezpieczeństwa i pozytywnej akceptacji. W imieniu 80 - tysięcznej wspólnoty samorządowej, którą mamy zaszczyt reprezentować, uprzejmie prosimy Panią o poparcie naszych starań związanych z pozostawieniem Sądu Rejonowego i Prokuratury w Lublińcu w strukturach okręgu gliwickiego.

Z wyrazami szacunku:

BURMISTRZ
Alojzy CICHOWSKI

STAROSTA
mgr inż. Wojciech Graca

WÓJT
mgr inż. Henryk Swoboda

WÓJT
mgr inż. Jerzy CYRULIK

Podziękowanie za "dar serca"

W imieniu Pacjentów oraz Personelu Oddziału Chirurgicznego SP ZOZ w Lublińcu serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom:

- Henrykowi Polakowi,
- Bogdanowi Kochłowi,
- Jerzemu Strużykowi,
- Eugeniuszowi Cibie,
- Witoldowi Polakowi,
- Eugeniuszowi Gerlicowi,

- Gabrielowi Grabińskiemu,
- Henrykowi Lisowi,
- Jerzemu Królowi,
- Hubertowi Widawskiemu,
- Gerardowi Honiszowi,

Za okazaną pomoc materialną i rzeczową



Składa:
Ordynator
Andrzej Grała

Rozmowa z wicestarostą powiatu lublinieckiego - *Joachimem Smyłą*

Jesteśmy skuteczni



- Jednym z głównych motywów wprowadzenia reformy administracyjnej było przekazanie uprawnień władczych "w dół". Czy Pana zdaniem reforma spełniła swoje zadanie w tym względzie?

- Moim zdaniem reforma spełniła swoje zadanie przede wszystkim pod względem kompetencyjnym. Nastąpiło przejęcie i odpartyjniwienie zadań wykonywanych przez byłą Urząd Wojewódzki. Uważam, że sytuacja ta jest korzystna dla wszystkich mieszkańców powiatu, ponieważ problemy są rozwiązywane na miejscu, a mieszkańcy mają możliwość bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami władzy samorządowej. Wszyscy jesteśmy mieszkańcami Ziemi Lublinieckiej, znamy lokalne problemy oraz potrzeby. Reforma ta nie jest jednak doskonała, pod względem finansowym nie spełniła ona swojego zadania. Środki finansowe są nadal dzielone poza granicami powiatu i tylko w małym stopniu odpowiadają faktycznym potrzebom.

- Czy uważa Pan, że nastąpił rozwój demokracji lokalnej?

- Myślę, że ten proces nie został jeszcze zakończony. Jesteśmy społeczeństwem, które ciągle uczy się demokracji. Niestety czasami uczymy się na błędach, próbujemy przenieść na lokalny grunt wzorce zachowań, które pochodzą z krajów o rozwiniętej demokracji, jednak nie mają nic wspólnego z realiami życia w naszym kraju. Od 1989 roku możemy czynnie uczestniczyć w wolnych wyborach. Jest to dla nas doskonała lekcja demokracji, ale i sprawdzian naszej dojrzałości. Uważam, że jesteśmy na dobrej drodze, aby stać się społeczeństwem, które zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności jaką niesie ze sobą demokracja.

- Jak ocenia Pan podział kompetencji w relacjach gmina - powiat - województwo?

- Między gminą a powiatem kompetencje są jasno określone. Problemem jest niejasny podział kompetencji między Urzędem Marszałkowskim a Urzędem Wojewódzkim. Większość obywateli ma wątpliwości co do zakresu uprawnień tych urzędów. Uważam, że powinien być stworzony jeden urząd, który byłby odpowiedzialny za problemy w skali województwa

- Które z założeń strategii powiatu lublinieckiego udało się zakończyć lub znajdują się w trakcie realizacji?

- Strategia powiatu lublinieckiego była uchwalona w 2001 roku. W pierwszym etapie rozpoczęliśmy reformę służby zdrowia. Możemy się poszczycić tym, iż jako pierwsi z powiatów ziemskich utworzyliśmy niepubliczną podstawową opiekę zdrowotną. Aktualnie trwa dalszy proces restrukturyzacji SP ZOZ w Lublińcu. Równocześnie podjęto proces restrukturyzacji oświaty. Udało nam się przeznaczyć dużo środków finansowych na remonty podległych nam placówek.

We wszystkich szkołach, w których powiat jest organem

prowadzącym wymieniliśmy okna, przeprowadziliśmy remonty w salach gimnastycznych, wyremontowaliśmy toalety i szatnie oraz zorganizowaliśmy świetnie wyposażone pracownie komputerowe. W Zespole Szkół przy ul. Sobieskiego wymieniliśmy całą instalację centralnego ogrzewania wraz z systemem grzewczym. Dobudowaliśmy szatnię w Zespole Szkół Zawodowych nr 2, zakupiliśmy również dla Zespołu Ośrodków Specjalnych dwa samochody do przewozu dzieci.

Jest to jednak początek wdrażania strategii rozwoju powiatu. Ważnym elementem w dalszej realizacji strategii będą potencjalne środki, które możemy uzyskać z funduszy przedakcesyjnych: PHARE, SAPARD i ISPA, które pozwolą w pełni zrealizować nasze plany.

- I kadencja samorządów powiatowych dobiega końca. Które zadania sprawiły najwięcej trudności?

- Największym problemem, z którym borykamy się jest służba zdrowia. Wiele z naszych założeń zostało już zrealizowanych, ale jeszcze długa droga do tego, by służba zdrowia funkcjonowała w powiecie tak, jak byśmy sobie tego życzyli. Opracowany został program restrukturyzacji służby zdrowia, który co roku realizujemy. Mam nadzieję, że remonty, które rozpoczęliśmy w tym roku, czyli m.in. remont budynku szpitalnego, w którym mieszczą się oddziały: chirurgiczny i ginekologiczny, uda nam się szybko doprowadzić do końca. Chcielibyśmy, aby proces naprawczy służby zdrowia przebiegał na tyle sprawnie by społeczeństwo powiatu lublinieckiego mogło leczyć się w najbliższym czasie w komfortowych warunkach.

- Jest Pan osobą czynnie zaangażowaną w życie powiatu. Przy tak dużej ilości obowiązków - jak godzi Pan życie prywatne z zawodowym?

- Staram się tak rozplanować dzień, by znalazło się w nim miejsce dla moich najbliższych. Bardzo cenię sobie chwile spędzane razem i nie wyobrażam sobie sytuacji, w której byłbym całkowicie pochłonięty życiem zawodowym. Rodzina dodaje mi sił. Mój dom to oaza spokoju i radości. Zważywszy, iż moja żona pracując w Zespole Pieśni i Tańca "Śląsk", również jest osobą bardzo zapracowaną, często podróżującą - nieodzowna stała się więc pomoc dziadków. Na szczęście bardzo chętnie angażują się oni w wychowanie wnuka. Weekendy natomiast spędzamy z rodziną i z przyjemnością wykorzystujemy każdą wolną chwilę, by być razem.

- Dziękuję za rozmowę, życzę dalszych sukcesów w życiu zawodowym i wielu chwil spędzanych z najbliższymi.

**Rozmawiała:
Aneta Konieczny**

Z KALENDARZA STAROSTY

- **29 listopada** - spotkanie Konwentu Starostów Województwa Śląskiego z wojewodą śląskim Lechosławem Jarzębskim;
- **3 grudnia** - otwarcie Biura Poselskiego Edwarda Maniury przy ulicy Oświęcimskiej 10 w Lublińcu;
- **7 grudnia** - otwarcie nowego salonu sprzedaży i serwisu Škoda w Lublińcu przy ulicy Częstochowskiej 89;
- **10 grudnia** - spotkanie opłatkowe Zarządu Koła Pomocy Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w restauracji "Strzelnica" w Lublińcu;
- **12 grudnia** - III Wspólne Kolędowanie w Zespole Szkół Specjalnych w Lublińcu;
- **13 grudnia** - spotkanie w Starostwie Powiatowym w Lublińcu z cyklu "Historia lokalna na przykładzie wybranych powiatów, miast i gmin", na którym wygłoszono referat pt. "Imiona mieszkańców Ziemi Lublinieckiej w kontekście historycznym i socjolingwistycznym";
- **17 grudnia** - otwarcie zmodernizowanej hali sportowej w szkole Podstawowej nr 1 w Lublińcu;
- **18 grudnia** - spotkanie opłatkowo-kolędowe oraz widowisko bożonarodzeniowe "Hej kolęda, kolęda" w wykonaniu niepełnosprawnych dzieci i ich rodziców w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach;
- **19 grudnia** - uroczystość 95-lecia istnienia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kochcicach;
- **19 grudnia** - spotkanie wigilijno-opłatkowe w Domu Dziecka w Ciasnej;
- **19 grudnia** - spotkanie wigilijne członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu;
- **19 grudnia** - mecz na stadionie LKS Sparta w Lublińcu;
- **20 grudnia** - impreza finałowa Dni Mickiewiczowskich w Zespole Szkół w Lublińcu;
- **20 grudnia** - spotkanie opłatkowe w "Domu Kombatanta" w Lublińcu;
- **20 grudnia** - spotkanie opłatkowe w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Lublińcu;
- **21 grudnia** - posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Lublińcu;
- **20 grudnia** - uroczysta sesja Rady Miejskiej w Lublińcu;
- **21 grudnia** - spotkanie opłatkowe organizowane przez Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Lublinieckiego;
- **14 stycznia** - uroczystość otwarcia Biura Poselskiego Andrzeja Grzesika przy ulicy Oleskiej 20 w Lublińcu;
- **14 stycznia** - spotkanie z śląskim komendantem PSP, podsumowujące działania Państwowej Straży Pożarnej oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na terenie powiatu lublinieckiego;
- **15 stycznia** - uroczyste spotkanie Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów z okazji Świąt Bożego Narodzenia w Miejskim Domu Kultury w Lublińcu;

- **22 stycznia** - spotkanie Konwentu Starostów Województwa Śląskiego, tematem którego były dotacje na zadania rządowe realizowane przez samorządy powiatowe;
- **24 stycznia** - spotkanie noworoczne członków Śląskiego Związku Gmin i Powiatów w Katowicach;
- **25 stycznia** - spotkanie z wojewodą śląskim Lechosławem Jarzębskim w placówce zamiejscowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie;

Listy czytelników

W tym roku szkolnym odbyła się kolejna, piętnasta edycja Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Będąc uczniem Liceum Ekonomicznego przy Zespole Szkół w Lublińcu, uczęszczającym do klasy IV o profilu "Ekonomika i organizacja przedsiębiorstwa", wzięłem udział w tegorocznej edycji konkursu.

Etap szkolny OWE odbył się 5 listopada 2001 roku na terenie Zespołu Szkół w Lublińcu. W olimpiadzie udział wzięło dziesięciu uczniów Liceum Ekonomicznego. Etap szkolny polegał na rozwiązaniu testu z zakresu szeroko pojętej wiedzy ekonomicznej i napisaniu pracy na podany temat o charakterze ogólnym, który oscylował wokół zagadnień związanych z problematyką rynku pracy.

Do drugiego, zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, etapu Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej zakwalifikowałem się wraz z trzema uczennicami Liceum Ekonomicznego (**Angeliką Lipką** - uczennicą IV klasy oraz z **Moniką Janiczek** i **Marzeną Ogiewą** - uczennicami klasy III). Przygotowaniem laureatów etapu szkolnego zajęły się pani: **mgr inż. Małgorzata Gawel** oraz pani **mgr Małgorzata Radzioch**.

Etap okręgowy XV edycji Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej odbył się 5 stycznia 2002 roku w Częstochowie. Uczestniczyło w nim około 90 uczniów z okręgu częstochowskiego. Tym razem zestaw konkursowy obejmował trzy rodzaje zadań: test, wypracowanie oraz zadania związane z analizą aktywności zawodowej. Znalazłem się wśród siedmiu laureatów zawodów okręgowych a co za tym idzie zostałem wytypowany do zawodów szczebla centralnego w Warszawie.

Adam Pawluk

Nowy system egzaminacyjny

Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół maturalnych naszego powiatu poddani zostali próbnym egzaminom przeprowadzonym przez OKE w Jaworznie.



Początek roku szkolnego przebiegał w szkołach pod hasłem próbnych sprawdzianów i egzaminów przeprowadzanych przez Okręgowe Komisje Egzaminacyjne. Próbnym sprawdzianem objęci zostali uczniowie klas szóstych szkół podstawowych. Do próbnego egzaminu gimnazjalnego przystąpili uczniowie klas trzecich gimnazjów, a próbnemu egzaminowi maturalnemu poddani zostali uczniowie młodzieżowych szkół maturalnych. Celem przeprowadzenia egzaminów próbnych w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach maturalnych było:

- przybliżenie uczniom, rodzicom i nauczycielom nowej sytuacji egzaminacyjnej,
- sprawdzenie przygotowania systemu egzaminacyjnego do przeprowadzenia egzaminów w 2002 roku.

Próbny sprawdzian w województwie śląskim - szkoły podstawowe

Dla uczniów wyodrębniono następujące obszary standardów: czytanie, pisanie, rozumowanie, korzystanie z informacji i wykorzystanie wiedzy w praktyce. Analiza wyników uzyskanych przez uczniów wskazuje, że uczniowie najlepiej radzili sobie z umiejętnością korzystania z różnych źródeł informacji (86,1% zdających). Umiejętność pisania i czytania została oceniona poprawnie dla odpowiednio 65,9% i 67,7% uczniów. Największe trudności sprawiło zdającym rozwiązanie zadań, w których należało wykorzystać wiedzę w praktyce (45,9% poprawnych rozwiązań). Statystyczny uczeń zdobył na sprawdzianie 61% możliwych do uzyskania punktów.

Egzamin gimnazjalny w województwie śląskim

Analiza wyników uczniów w części humanistycznej wskazuje, że uczniowie dobrze radzą sobie z umiejętnością czytania (61% uczniów).

Znacznie gorzej uczniowie poradzili sobie z tworzeniem własnego tekstu. Statystyczny uczeń zdobył na egzaminie gimnazjalnym w części humanistycznej tylko 49% możliwych do uzyskania punktów. Analiza wyników uczniów w części matematyczno-przyrodniczej wskazała, że większość mierzonych czynności okazała się dla uczniów trudna i bardzo trudna. Uczniowie dosyć dobrze poradzili sobie z wyszukiwaniem i stosowaniem informacji (65,3% uczniów). Największe trudności sprawiło stosowanie zintegrowanej wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów. Statystyczny uczeń zdobył na egzaminie gimnazjalnym w części matematyczno-przyrodniczej tylko 48% możliwych do uzyskania punktów.

Próbny egzamin maturalny w województwie śląskim

Próbny egzamin maturalny obejmował języki obce nowożytnie oraz matematykę.

Wyniki z egzaminu maturalnego w powiecie lublinieckim wskazują, że nasi uczniowie wykazali się prawie 100% - ową skutecznością w zdawaniu tego egzaminu. Równie dobre wyniki osiągnęli oni z języka francuskiego i języka rosyjskiego (100% uczniów zdało maturę).

Próbne egzaminy zostały przeprowadzone ponad pół roku przed właściwym terminem, a więc przed zakończeniem całego cyklu kształcenia. Ich wyniki nie powinny być zatem wykorzystywane do bieżącego, wewnątrzszkolnego oceniania uczniów ani do oceny szkoły. Mogą być jednak cenną informacją w celu wprowadzenia ewentualnych zmian w pracy dydaktycznej gwarantujących zdobycie przez uczniów określonych w standardach wymagań egzaminacyjnych.

Matematyka

Arkusze egzaminacyjne zawierały 11 zadań wielodziałaniowych. Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań uczeń mógł otrzymać 40 punktów. Czas pracy wynosił 120 minut.

Tab. 1: Charakterystyka wyników uzyskanych na próbnej maturze z matematyki w wybranych powiatach

Powiat	Liczba uczniów	Najniższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Najwyższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Liczba uczniów, którzy zdali maturę	% uczniów, którzy zdali maturę
lubliniecki	333	1	0,30	40	0,60	303	90,9
częstochowski, Częstochowa	3592	0	0,53	40	0,53	2744	76,3
gliwicki, Gliwice	2544	0	0,67	40	0,75	1938	76,1
Katowice	2885	0	0,73	40	1,04	2209	76,5
kłobucki	581	0	0,52	40	0,34	485	78,8

Język angielski

Zestaw obejmował trzy arkusze. Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań uczeń mógł otrzymać 50 punktów.

Tab. 2: Charakterystyka wyników uzyskanych na próbnej maturze z języka angielskiego w wybranych powiatach

Powiat	Liczba uczniów	Najniższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Najwyższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Liczba uczniów, którzy zdali maturę	% uczniów, którzy zdali maturę
lubliniecki	160	16	0,63	49	0,63	160	100
częstochowski, Częstochowa	2686	2	0,04	50	1,30	2655	98,8
gliwicki, Gliwice	1869	7	0,11	50	1,77	1820	97,3
Katowice	2125	0	0,09	50	2,45	2082	97,9
kłobucki	448	9	0,45	50	0,45	430	95,9

Źródło: Raport OKE w Jaworznie, Jaworzno, wrzesień 2001 r.

Język niemiecki

Zestaw egzaminacyjny obejmował trzy arkusze. Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań uczeń mógł otrzymać 50 punktów.

Tab. 3: Charakterystyka wyników uzyskanych na próbnej maturze z języka niemieckiego w wybranych powiatach

Powiat	Liczba uczniów	Najniższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Najwyższa liczba zdobytych punktów	% uczniów	Liczba uczniów, którzy zdali maturę	% uczniów, którzy zdali maturę
lubliniecki	147	25	0,68	49	1,36	147	100
częstochowski, Częstochowa	633	7	0,16	49	0,16	624	98,5
gliwicki, Gliwice	444	15	0,67	49	1,58	444	100
Katowice	441	9	0,22	49	1,36	433	98,1
kłobucki	80	17	1,25	42	1,25	80	100

Źródło: Raport OKE w Jaworznie, Jaworzno, wrzesień 2001 r.

(KA)

BEZPIECZNIE ŻYĆ

KOLIZJA, WYPADEK

Przestępca wykorzysta każdą sprzyjającą okoliczność (słabe zabezpieczenie Twojego mienia, chwilę nieuwagi czy ztargnienia), aby pozbawić Cię samochodu, pieniędzy, biżuterii, sprzętu RTV lub innych wartościowych przedmiotów. Nie ma możliwości postawienia policjanta na każdym rogu ulicy czy przy każdym budynku, stąd też wynika potrzeba stałej i ścisłej współpracy Policji ze społeczeństwem. Dlatego też wychodząc naprzeciw Agencja Usług Specjalnych "ALFA" z Lublińca wraz z Sekcją Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Lublińcu pragnie przedstawić państwu cykl artykułów, w których znajdziecie praktyczne porady i wskazówki dotyczące sposobów zabezpieczenia mienia. Poradnik ten będzie ukazywał się na łamach "Ziemi Lublinieckiej". W cyklu artykułów nt. bezpieczeństwa zapoznamy Państwa m.in. z prawidłowym zabezpieczeniem domu, mieszkania, zamieścimy wskazówki poprawnego zachowania się podczas dokonywania zakupów na targowisku miejskim oraz porady dla kobiet, które są najbardziej narażone na niebezpieczeństwo, wskazówki dla dzieci i ich zatroskanych rodziców. Podpowiemy jak zadbać o samochód, gotówkę i bagaże, wskażemy na co zwrócić uwagę przy dokonywaniu transakcji zakupu.

Uważamy, że stosowanie się do naszych wskazówek pozwoli w znaczący sposób zmniejszyć zagrożenie przestępczością, gdyż jak wiadomo w wielu przypadkach okazja czyni złodzieja.

Jak widać za oknami trudne warunki atmosferyczne o wypadek nietrudno. Dlatego nasz cykl rozpoczniemy od przedstawienia w statystycznej formie ilości wypadków i kolizji w 2001 roku oraz podstawowych przyczyn powstania tych zdarzeń. Każdego roku dochodzi do wielu tragicznych zdarzeń na drogach, w których giną setki ludzi. W 2001 roku na drogach nadzorowanych przez Sekcję Ruchu Drogowego tutejszej Komendy Powiatowej Policji zanotowano 151 wypadków drogowych, w wyniku których 14 osób poniosło śmierć, a 223 osoby doznały obrażeń ciała. Najwięcej wypadków odnotowano we wrześniu oraz w październiku. Najbardziej zagrożonymi dniami tygodnia były: poniedziałek, środa i sobota.

Głównymi przyczynami powstawania wypadków było najczęściej niedostosowanie prędkości do warunków drogowych, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu.

Olga Juchnik
Andrzej Jegerczyk
Tomasz Kajkowski

Ku czci żołnierzy Armii Krajowej



W dniu 60-tej rocznicy przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową - 14 lutego br. odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci żołnierzy Armii Krajowej. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. w kościele

pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lublińcu w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych żołnierzy Armii Krajowej. Okolicznościowe przemówienia wygłosili starosta powiatu lublinieckiego **Wojciech Graca** oraz prezes Zarządu Koła SZŻ AK **Józef Kucharski**. Uroczystość zakończyła się apelem poległych i złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową.

Meandry historii związanej z tworzeniem Armii Krajowej i działalnością konspiracyjną na terenach naszego powiatu spróbował przybliżyć nam prezes Zarządu Koła SZŻ AK - **Józef Kucharski**:

60 lat temu Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na uchodźstwie generał Władysław Sikorski rozkazem z dnia 14 lutego 1942 roku przemianował Związek Walki Zbrojnej na Armię Krajową. Związek Walki Zbrojnej był organizacją kadrową, skupiał w swych szeregach oficerów i podoficerów wojny obronnej. Armia Krajowa stała się stopniowo organizacją masową, przyjmowała w swoje szeregi ochotników spośród żołnierzy uczestniczących w kampanii wrześniowej, młodzieży starszo harcerskiej i uczącej się na tajnych kompletach. AK była największą w czasie II wojny światowej ochotniczą armią podziemną, walczącą o demokratyczną, wolną i suwerenną Polskę. Oddziały Armii Krajowej przeprowadziły tysiące udanych akcji zbrojnych, w których zginęło ponad 73 tysiące żołnierzy. Walki AK w 1944 roku określamy jako wzmoczoną akcję dywersyjno-sabotażową o kryptonimie "Burza".

Jako początek operacji "Burza" przyjęto walki w regionie Włodzimierza Wołyńskiego rozpoczęte w marcu 1944 roku. Do historii weszły długotrwałe walki 27 Wołyńskiej Dywizji AK wileńskich brygad i nowogródzkich batalionów. Oddziały AK zajęły wiele miast i miasteczek oraz pomogły Armii Czerwonej w zdobyciu Wilna, Lwowa, Lublina i innych ośrodków wielkomięjskich. Pomoc bojowa i wywiadowca udzielona wojskom Armii Czerwonej przyczyniła się walcnie do ich sukcesów. Działania AK prowadzone na tak znaczną skalę i przy pełnym poparciu społeczeństwa polskiego dobitnie ukazały siłę Polskiego Państwa Podziemnego, którego Moskwa i jej polscy poplecznicy w żaden sposób nie chcieli uznać. Często dochodziło do aresztowań kadry dowódczej AK. Około czterech tysięcy żołnierzy - z terenów wschodnich - siłą wcielono do Armii Czerwonej, uznając ich za obywateli ZSRR. Dramat ujawnionych oddziałów AK pokazał dobitnie rzeczywisty stosunek władz sowieckich i PKWN - u do kwestii niepodległości i suwerenności Polski. Działalność konspiracyjną na Śląsku zaliczyć można do najmniejbezpieczniejszych w okupowanej Polsce. Śląsk - obok Zagłębia Ruhry - był głównym okręgiem przemysłowym Rzeczy. Był też obszarem bardzo silnie strzeżonym. Mimo tych trudności szeregi akowców w Śląskim Okręgu wynosiły pod koniec okupacji od 25.000 do 28.000 żołnierzy. Wielu z nich poniosło śmierć przez ścięcie lub zostało zamęczonych w obozach koncentracyjnych. Początek ruchu oporu w powiecie lublinieckim datuje się od połowy listopada 1939 r., kiedy to miejscowa grupa uczestników wojny obronnej i starszej młodzieży harcerskiej zorganizowała pierwszą komórkę konspiracyjną Organizacji Orła Białego, z której wykształcił się Związek Walki Zbrojnej, a następnie Armia Krajowa. Na terenie powiatu działały dwa oddziały partyzanckie AK, każdy w sile plutonu. W rejonie Lublińca działał oddział st. sierż. **Józefa Karpego "Tadesusza"**, a w okolicy Herbów oddział ppor. **Józefa Janika "Anioła"**. W walkach z okupantem zginęło i zostało zamordowanych w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych 31 członków zbrojnego podziemia i mieszkańców Ziemi Lublinieckiej. (KA)



Wielki Post - czas wyciszenia i refleksji

Wielki Post to czas duchowych przygotowań do Świąt Wielkanocnych. Początkowo obejmował tylko czterdzieści godzin. Wymiar czterdziestu dni ustalono w 325 roku, podczas obrad soboru w Nicei. Liczba czterdziestu dni (lub czterdziestu lat) posiada głęboką wymowę biblijną: czterdzieści dni to czas potopu, pobytu Mojżesza na Synaju i wędrówki Eliasza przez pustynię, to również czas, jaki Chrystus spędził na pustkowiu, poświęcając go na modlitwę i post. Czterdzieści lat trwała też tułaczka ludu wybranego przed wejściem do Ziemi Obiccaniej. Czterdzieści lat trwał Wielki Post, liczony od Środy Popielcowej, zamykany jest obchodami liturgii Wielkiego Tygodnia, które rozpoczynają się w Niedzielę Palmową, czyli ostatnią niedzielę przed Świątami Zmartwychwstania.

Jan Paweł II wyjaśnia, iż: "*Wielki Post ma być okresem, kiedy człowiek wchodzi w siebie i rozmyślając o znikomości, przygodności i niszczalności*



swojej ludzkiej, cielesnej istoty będzie otwierał się na Ewangelię: naukę o męce, krzyżu, śmierci i zmartwychwstaniu".

Wielki Post rozpoczyna **Środa Popielcowa** (Popielec). W kościołach odbywają się msze św.,

podczas których kapłan posypuje głowy popiołem ze spalonych palm wielkanocnych i wypowiada słowa "z prochu powstałeś i w proch się obrócisz" lub "nawracajcie się i wiercie w Ewangelię". Tego dnia obowiązuje ścisły post, wierni powinni zrezygnować z potraw mięsnych. Dopuszcza się jeden posiłek do syta, pozostałe powinny być skromne. (KA)

Partnerzy

Słabość, czy inność przyjmowane są z rezerwą, a nawet z niechęcią. Takich ludzi zazwyczaj izoluje się, a przecież oni chcą być akceptowani. Chcą czuć się pełnoprawnymi obywatelami społeczności lokalnej i podejmują próby udowodnienia sobie i innym własnej wartości. Tak pokrótce można scharakteryzować problemy z jakimi boryka się środowisko szkół specjalnych.

Szkoła powstała 1 września 1972 roku jako samodzielna ośmioklasowa szkoła specjalna. W 1999 roku powstało gimnazjum - odtąd placówka nosi nazwę: Zespół Szkół Specjalnych, w której naukę pobiera prawie 190 uczniów z różnymi rodzajami upośledzeń. Obecny dyrektor szkoły **Marek Warwas** uważa, że szkoły specjalne są bardzo potrzebne, wręcz niezbędne, gdyż spełniają swoją funkcję. Szkoła zapewnia uczniom to, co najważniejsze: zajęcia w małych grupach, pracę indywidualną z dzieckiem, pomoc psychologiczną i zdrowotną oraz materialną, bezpłatne podręczniki, wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne i kolonie integracyjne. W przypadku dzieci z upośledzeniem głębokim cały wysiłek skupia się na tym, żeby nauczyć ich sygnalizować i wykonywać podstawowe czynności życiowe. Uczniowie z mniej ograniczającą niepełnosprawnością przygotowani są do funkcjonowania w środowisku społecznym. Pobyt w szkole ukierunkowanej na pomoc dzieciom daje nadzieję wartościowszego życia. Po ukończeniu gimnazjum mają szansę zdobycia zawodu w zasadniczej szkole specjalnej. Podejmowane są stale próby nawiązania kontaktu z uczniami pozostałych szkół i środowiskiem zewnętrznym. Uczniowie szkoły uczestniczą i odnoszą sukcesy w zawodach sportowych, konkursach plastycznych, festiwalach muzycznych oraz zgrupowaniach harcerzy drużyn Nieprzetartego Szlaku.

Dyrektor mówi, że uczniowie potrzebują zrozumienia i akceptacji: *"Chcemy czuć się pełnoprawnymi obywatelami społeczności lokalnej"*. Słowa, za którymi kryje się najprawdopodobniej chęć uczestnictwa, docenienia, zauważenia, bo jednym z poważniejszych problemów uczącej się tam młodzieży jest to, że większość ludzi widzi w nich ofiary poszkodowane przez los.

- *Staramy się dowartościować naszych uczniów. Być może jest to jedyne miejsce, gdzie ktoś o nich myśli dobrze* - mówi dyrektor i dodaje: - *Zależy nam na zmianie wizerunku szkoły chcemy być partnerami.*

Na szkole spoczywa ogromny ciężar, gdyż rodzice nie zawsze chcą współpracować z pedagogami. Dlatego wczuwając się w potrzeby na pierwszym miejscu postawiono wychowanie, potem edukację.

- *Czasami trudno jest wyzwolić pozytywną inicjatywę. Większość naszych uczniów ma zaburzenia wychowawcze. Zmiana widzenia świata, przewartościowanie jest niesamowicie trudnym i żmudnym procesem. Łatwo to zaprzepaścić kiedy uczeń wraca do swojego środowiska* - mówi dyrektor.

Jak w większości szkół tak i tutaj pieniędzy nie wystarcza na wszystko. Dlatego też oszczędnie gospodaruje się środkami pieniężnymi.

- *Współpraca z organem prowadzącym układa się bardzo dobrze: uzyskujemy stałą pomoc na bieżące remonty. Jednak zależałoby nam na poprawie bazy lokalowej. Przydałaby się winda dla niepełnosprawnych. Myślimy też o stworzeniu oddziału przedszkolnego* - mówi dyrektor.

Szkoła rozwija się i odnotowuje wiele sukcesów: uruchomiona została pracownia komputerowa, plac zabaw ufundowany przez sponsorów, zakupiono sprzęt nagłaśniający wykorzystywany również na zajęciach muzyki do rewalidacji, wydawana jest gazetka szkolna, uczniowie odnoszą sukcesy na turniejach i konkursach. Udało się stworzyć firmową imprezę Wspólne Kolędowanie, która cieszy się z roku na rok większym zainteresowaniem. (SK)

Wiedza o Europie



5 grudnia 2001 roku w Publicznym Gimnazjum w Ciasnej i później 16 stycznia 2002 roku w Publicznym Gimnazjum w Sierakowie miały miejsce spotkania przedstawiciela Starostwa Powiatowego w Lublińcu Marka Rupika

z młodzieżą tamtejszych klubów europejskich. Spotkania dotyczyły aktualnych zagadnień związanych z Unią Europejską.

Szkolne Kluby Europejskie działające w Ciasnej i Sierakowie są jednymi z ponad 1300 obecnie działających w Polsce. Powstały 1 września 2001 roku. Działalność w ramach zajęć gromadzą informacje z gazet, biorą udział w konkursach i prezentacjach.

W przyszłości planuje się nawiązać kontakty z rówieśnikami z krajów UE, co może się łączyć z wymianą młodzieży. Kluby te nie mają osobowości prawnej, a sukces swej działalności opierają głównie na zapale uczniów oraz zaangażowaniu i kompetencji nauczycieli. Mogą one współpracować z przedstawicielami władz administracyjnych, z organizacjami samorządowymi i pozarządowymi, z placówkami oświatowymi i kulturalnymi, jak również mogą uczestniczyć w projektach i akcjach europejskich.

Marek Rupik



Edukacja po gimnazjum

W bieżącym roku szkolnym gimnazja opuszczą pierwszy absolwenci. Dla około 1140 uczniów klas trzecich gimnazjów, zamieszkałych na obszarze powiatu lublinieckiego, została przygotowana oferta dalszego kształcenia, zarówno w szkołach średnich jak i zasadniczych zawodowych.

W grudniowym numerze "Ziemi Lublinieckiej" przedstawiliśmy Państwu plan sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych tworzonych na terenie powiatu lublinieckiego, sygnalizując jednocześnie, że wprowadzona zmiana systemu edukacji wymusza dokonanie jego modyfikacji. Nowy system edukacji wyróżnia wśród publicznych i niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży:

- A) trzyletnie licea ogólnokształcące kończące się maturą,
- B) trzyletnie licea profilowane, także kończące się maturą, a jednocześnie umożliwiające tzw. przygotowanie ogólnozawodowe w co najmniej 14 profilach dostosowanych do potrzeb gospodarki polskiej i europejskiego rynku pracy,
- C) czteroletnie technika, które umożliwiają zdobycie matury oraz kwalifikacji zawodowych,
- D) zasadnicze szkoły zawodowe o okresie nauczania nie krótszym niż 2 lata i nie dłuższym niż 3 lata, przygotowujące do zdobycia kwalifikacji zawodowych.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, przedstawiamy Państwu przyjęty przez Radę Powiatu Lublinieckiego w dniu 29 stycznia bieżącego roku plan sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych na terenie powiatu lublinieckiego obowiązujący od 1 września 2002 r., który wprowadza wymienione powyżej nowe typy szkół ponadgimnazjalnych.

I tak, od 1 września 2002 roku w powiecie lublinieckim będzie działać **15 szkół ponadgimnazjalnych wszystkich typów, bez szkół niepublicznych i dla dorosłych.**

Będą to:

- * licea ogólnokształcące - 3,
- * licea profilowane - 4,
- * licea profilowane specjalne - 1
- * technika - 1,
- * technika specjalne - 1,
- * zasadnicze szkoły zawodowe - 2,
- * zasadnicze szkoły zawodowe specjalne - 3.

Spośród tych szkół, 14 z nich będzie funkcjonować w ramach 4 zespołów szkół, natomiast 1 szkoła będzie działać samodzielnie. Szczegółowe rozmieszczenie szkół w zespołach i funkcjonujących samodzielnie w układzie powiatowym przedstawia tabela nr 1.

Przyjęte w uchwale rozwiązania dają szansę na spełnienie głównych celów reformy, przede wszystkim zaś na podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa poprzez upowszechnienie wykształcenia średniego. Aktualnie trwają prace nad strategią kształcenia w danej szkole ponadgimnazjalnej, w opracowywaniu której bierze udział kilka podmiotów, wśród których osobą bezpośrednio odpowiedzialną jest dyrektor szkoły.

Przy podejmowaniu decyzji będą odgrywały istotną rolę głosy rodziców i aspiracje edukacyjne uczniów - przez deklarację kształcenia w danym profilu lub zawodzie składaną przez ucznia przy zgłoszeniu do szkoły.

Pomimo pewnych obaw, wszyscy są zgodni co do tego, że bez dokonania przebudowy szkolnictwa ponadgimnazjalnego nie będziemy w stanie wykształcić absolwentów zdolnych sprostać wymaganiom szybko zmieniającego się rynku pracy. Szczegółowa oferta profili i zawodów zostanie przedstawiona Państwu, po podjęciu przez Radę Powiatu Lublinieckiego stosownych uchwał. Zrealizowanie tej delegacji w dniu dzisiejszym nie jest możliwe, ponieważ brak jest wciąż rozporządzeń opisujących nowe typy szkół ponadgimnazjalnych. Przygotowywana strategia kształcenia sporządzana jest na podstawie projektów rozporządzeń i zapowiedzi zmian.

Danuta Lampka

**Uchwała nr 298/XXXIV/2002
Rady Powiatu Lublinieckiego
z dnia 29 stycznia 2002 r.
w sprawie
zatwierdzenia planu sieci publicznych
szkół ponadgimnazjalnych**

Na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 1 i pkt 17, art. 12 pkt 11 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592) w związku z art. 9 ust. 1 pkt 3 lit. a-d oraz art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. O systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z późn. zm.) oraz art. 10 a ustawy z dnia 8 stycznia 1999 r. - Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (Dz.U. z 1999 r. Nr 12, poz. 96 z późn. zm.) po dokonaniu uzgodnień z Kuratorem Oświaty i uzyskaniu pozytywnej opinii Powiatowego Urzędu Pracy i Powiatowej Rady Zatrudnienia na wniosek Zarządu Powiatu Rada Powiatu **uchwała, co następuje:**

§ 1

Zatwierdza się plan sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych tworzonych z dniem 1 września 2002 r. na terenie powiatu lublinieckiego, określony w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2

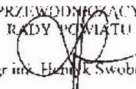
Traci moc uchwała nr 259/XXXI/2001 Rady Powiatu Lublinieckiego z dnia 22 października 2001 r. w sprawie zatwierdzenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNĄCY
RADY POWIATU

mgr inż. Henryk Swoboda

Załącznik do Uchwały nr 298/XXXIV/2002
Rady Powiatu Lublinieckiego
z dnia 29 stycznia 2002 r.

Plan sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych tworzonych z dniem 1 września 2002 r. na terenie powiatu lublinieckiego

Lp.	Typy szkół ponadgimnazjalnych (od 1.09.2002 r.)	Adres szkoły		Organ prowadzący szkołę
1	2	3		4
1.	I liceum ogólnokształcące	ul. Sobieskiego 22	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
2.	II liceum ogólnokształcące	ul. ks.płk J.Szymaly 3	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
3.	liceum ogólnokształcące	ul. Główna 39	42-287 Psary	Rada Miejska w Woźnikach
4.	I liceum profilowane	ul. Sobieskiego 22	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
5.	II liceum profilowane	ul. ks.płk J.Szymaly 3	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
6.	III liceum profilowane	ul. Klonowa 10	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
7.	V liceum profilowane	ul. Grunwaldzka 48	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
8.	technikum nr 1	ul. ks.płk J.Szymaly 3	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
9.	zasadnicza szkoła zawodowa nr 1	ul. ks.płk J.Szymaly 3	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
10.	zasadnicza szkoła zawodowa nr 2	ul. Klonowa 10	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
11.	IV liceum profilowane specjalne dla niesłyszących i słabosłyszących	ul. P.Stalmacha 90	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
12.	technikum specjalne nr 2 dla niesłyszących i słabosłyszących	ul. P.Stalmacha 90	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
13.	zasadnicza szkoła zawodowa specjalna nr 3 dla niesłyszących i słabosłyszących, w tym dla uczniów z upośledzeniem sprzężonym	ul. P.Stalmacha 90	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
14.	zasadnicza szkoła zawodowa specjalna nr 4 dla upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim	ul. P.Stalmacha 90	42-700 Lubliniec	Rada Powiatu Lublinieckiego
15.	zasadnicza szkoła zawodowa specjalna nr 5 dla upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim	ul. Lubliniecka 10/12	42-284 Herby	Rada Powiatu Lublinieckiego

Tabela nr 1

Lp.	Obecna nazwa szkoły lub zespołu szkół	Adres szkoły lub zespołu szkół	Planowana od 1 września 2002 r. nazwa szkoły lub zespołu szkół	Przekształcenie szkoły ponadpodstawowej w ponadgimnazjalną	Utworzenie nowej szkoły ponadgimnazjalnej	Szkoły ponadpodstawowe postawione w stan likwidacji do czasu zakończenia cyklu kształcenia
1	2	3	4	5	6	7
1.	Zespół Szkół	ul. Sobieskiego 22 42-700 Lubliniec	Zespół Szkół	Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza – I Liceum Ogólnokształcące Liceum Ekonomiczne – I Liceum Profilowane	---	---
2.	Zespół Szkół Zawodowych nr 1	ul. ks.płk. J.Szymaly 3 42-700 Lubliniec	Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych nr 1	Liceum Ogólnokształcące nr 1 – II Liceum Ogólnokształcące Liceum Handlowe – II Liceum Profilowane Technikum Budowlane – Technikum nr 1 Zasadnicza Szkoła Zawodowa – Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1	---	Technikum Mechaniczne
3.	Zespół Szkół Zawodowych nr 2	ul. Klonowa 10 42-700 Lubliniec	Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych nr 2	Technikum Elektryczne – III Liceum Profilowane Zasadnicza Szkoła Zawodowa – Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2	---	---
4.	Zespół Ośrodków Specjalnych	ul. P.Stalmacha 90 42-700 Lubliniec	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych	Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna dla niesłyszących i słabosłyszących, w tym dla uczniów z upośledzeniem sprzężonym – Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 3 dla niesłyszących i słabosłyszących, w tym dla uczniów z upośledzeniem sprzężonym Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 2 dla upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim – Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 4 dla upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim	IV Liceum Profilowane Specjalne dla niesłyszących i słabosłyszących	---
5.	Medyczne Studium Zawodowe	ul. Grunwaldzka 48 42-700 Lubliniec	Zespół Szkół Ogólnokształcących i Medycznych	---	---	V Liceum Profilowane
6.	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy	ul. Lubliniecka 10/12 42-284 Herby	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy – Zespół Szkół Specjalnych nr 2	Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna dla upośledzonych w stopniu lekkim – Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 5 dla upośledzonych w stopniu lekkim	---	---
7.	Liceum Ogólnokształcące	ul. Główna 39 42-287 Psary	Liceum Ogólnokształcące	Liceum Ogólnokształcące – Liceum Ogólnokształcące	---	---

Z życia gmin Powiatu Lublinieckiego



WOŹNIKI

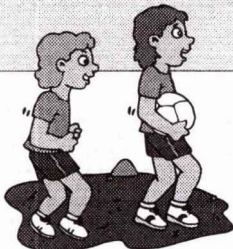
Powrót do tradycji

Radni gminy Woźniki zaproponowali powrót do tradycji w praktycznym stylu.

- Chcemy nazwać, opisać i stworzyć symbol każdego przysiółka w Woźnikach, a później docelowo w każdej miejscowości znajdującej się w gminie - mówi burmistrz Woźnik, **Alojzy Cichowski**. W tym roku zdecydowano się przeznaczyć 5 tys. złotych z tzw. środków sołeckich na pielęgnację przeszłości. Radni chcą, żeby zapomniane nazwy przysiółków, m.in.: Statek, Łany, Florianek, Głazówka - z powrotem zafunkcjonowały w świadomości mieszkańców, głównie tych młodszych, którzy często nie mają pojęcia o tym, co było dawniej. Dążenia skupiają się na tym, żeby każde miejsce miało swój symbol.

- *Koncepcje są różne, ale przyświeca nam cel, żeby to co zrobimy było przyjazne dla otoczenia. Nie chcemy stawiać tablic w przypadkowych miejscach, szukamy terenu uporządkowanego i zadbanego, gdzie można by odpocząć* - kontynuuje burmistrz.

Na głównym skrzyżowaniu w Woźnikach jest już rzeźba przedstawiająca mieszkańca gminy. Oprócz tego gmina Woźniki rozpoczyna remont drewnianego kościółka pw. św. Walentego w Woźnikach. Na przełomie kwietnia i maja robotnicy przystąpią do wymiany pokrycia dachu. Przeznaczono na ten cel 25 tys. złotych, ale potrzeby są dużo większe. Kościółek wymaga wymiany instalacji elektrycznej oraz remontu i konserwacji wnętrza. (SK)



BORONÓW

Szansa na sukces

W minionym półroczu drużyna piłkarska LKS "Jedność" Boronów pokazała klasę. Stoczyła jedenaście zwycięskich meczów, cztery razy zremisowała, nie odnotowała żadnej porażki. Odbyło się 80 treningów, podczas których odnotowano wysoką frekwencję. Wszystko zdecydowało o tym, że przed wiosenną rundą zawodnicy z podniesioną głową patrzą w przyszłość. 1 grudnia ubiegłego roku odbyło się oficjalne podsumowanie rundy jesiennej, na które został zaproszony prezes LKS **Stanisław Skolik**, ordynator **Henryk Susza**. Oczywiście nie zabrakło trenera **Zbigniewa Ormańczyka** oraz prezesa LKS Boronów **Edwarda Czyży**.

- *Rzadko się zdarza nie przegrać ani jednego meczu. Wyznaję jednak zasadę, by nie chwalić dnia przed zachodem słońca. Po zakończeniu sezonu zobaczymy, co udało się dokonać. Na razie jesteśmy w połowie drogi. Chłopcy pracują, starają się sumiennie wypełniać obowiązki. Mam za sobą 25 lat trenerki i muszę przyznać, że jest to bardzo udany rok* - mówił trener **Zbigniew Ormańczyk**. Najlepszych zawodników trener wyróżnił. Znaleźli się wśród nich: pomocnik **Jakub Skolik**, obrońca **Mariusz Ciborowski** oraz bramkarz **Robert Dorożyński**. Drużyna z Boronowa odnosi sukcesy. Indywidualna postawa każdego z zawodników rzutuje na całość. Nie ma miejsca na ambicje, trzeba umieć grać zespołowo, uzupełniać się i pomagać sobie nawzajem.

Na sukces trzeba zapracować. Talent jest potrzebny, ale nie zastąpi solidnej i rzetelnej pracy. Najważniejszy jest regularny trening i obowiązkowość - te dwa czynniki decydują o zwycięstwie.

- *Udało mi się stworzyć ciekawą, integrującą się grupę. Szukamy zawodników moralnie nieskażonych, którzy będą pasowali do kolektywu* - mówi **Z. Ormańczyk**. Grupa jest dobra i zgrana, ale zawodników jest za mało, o czym świadczą słowa prezesa klubu.

- *Część zawodników odchodzi. Chętnych do grania w piłkę jest niestety coraz mniej. To jest pięta achillesowa naszego klubu i na przyszłość może stanowić duży problem* - mówi **Edward Czyż**. Za silną stronę drużyny można uznać jej dużą integrację wewnętrzną i fakt, że nie występują spory na tle finansowym.

- *Jesteśmy amatorską drużyną, nikt nie bierze poborów za mecz, nikt nie myśli o pieniądzach, wszystko odbywa się w ramach sportowych rozgrywek. Wiem, że w wielu przypadkach marna złotówka stawała się kością niezgody w drużynie, moi chłopcy grają za uścisk dłoni* - mówi trener.

Sukces wymaga dobrego przygotowania. Nie ma mowy o przypadku, ponieważ awans zawdzięcza się pracy. Niestety w sporcie jest również tak, że nawet największy sukces kryje w sobie załóżek porażki, bo nie da się wygrywać zawsze i z wszystkimi. Można jednak się starać. (SK)

KOSZĘCIN

"Niech żyje bal..."

Karnawałowy Bal Charytatywny w koszęcińskim zamku

19 stycznia 2002 r. w salach pałacowych Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk" im. Stanisława Hadyny odbył się Karnawałowy Bal Charytatywny zorganizowany przez Caritas Parafii NSPJ w Koszęcinie.

Zgromadzonych gości powitała prezes Caritas **Joanna Konina** oraz **ks. prałat Tadeusz Fryc** - przewodniczący Caritas. Pani prezes gorąco podziękowała sponsorom i osobom, które odpowiedziały pomocą, dzięki którym będzie możliwa pomoc dzieciom z rodzin ubogich. Patronat honorowy nad bale objął **prof. Jan Miodek**, który wyraził swoje uznanie dla idei balu, podkreślił również, iż swoją obecnością przyczyniamy się do dzieła niesienia pomocy innym. Profesor, oczarowany bajkowymi wnętrzami koszęcińskiego zamku, wyraził swoje odczucie duchowej obecności założycieli "Śląska" - Stanisława Hadyny i Elwiry Kamińskiej. Niemniejsze wrażenie wywarła na Profesorze, mimo mroźnego dnia, ciepła atmosfera Koszęcina, który w odczuciach prof. Miodka zarysował się jako "Republika Słoneczna".

Koszęciński bal, jak na prawdziwy bal, przystało rozpoczął się polonezem.

*"I szły pary po parach hucznie i wesolo,
Rozkręcało się, znowu skręcało się koło,
Jak wąż olbrzymi, w tysiące łamiący się zwojów..."*

(Adam Mickiewicz, "Pan Tadeusz")

Koszęcin w kadrze



"Koszęcin na starej fotografii", to tytuł kolejnej książki **Jana Myrcika**.

- Książka opisuje dzieje Ziemi Śląskiej i Ślązaków od prehistorii po lata 50-te XX wieku. Gdyby w treści zmienić nazwiska, a na fotografiach - osoby, historia Koszęcina pasowałaby do każdej innej miejscowości na Śląsku - mówi autor książki, Jan Myrcik.

Czytelnik poznaje Koszęcin począwszy od dziejów historycznych, zabytków poprzez dzieje oświaty, życie kulturalne i religijne na mieszkańcach Ziemi Koszęcińskiej kończąc. Opisy udokumentowane są 168 starymi czarno-białymi fotografiami.

Książkę można nabyć w trzech miejscowościach:



O oprawę muzyczną zadbał zespół "Unison", który wprawiał uczestników balu w szampańskie nastroje. Na uwagę zasługuje fakt, iż impreza miała charakter bezalkoholowy. Wśród obecnych gości można było zauważyć m.in. **Przewodniczącego Rady Powiatu, Sekretarza Powiatu, członków Zarządu oraz radnych powiatu**. Uczestnicy balu mieli również okazję przyczynić się do zorganizowania letniego wypoczynku dla dzieci biorąc udział w aukcji. Pod młotek poszedł m.in. krzyż węglowy podarowany przez **arcybiskupa Damiana Zimonia**, obraz przekazany przez **starostę Wojciecha Gracę** oraz wyroby miejscowych artystów. Bal uświetniły występy tancerzy z zespołu "Tempo", którzy z gorącym, latynoamerykańskim temperamentem wykonali taniec mambo. Zabawa i tańce trwały do białego rana, a mury koszęcińskiego zamku jeszcze długo będą pamiętać szelest sukien i dźwięki poloneza.

Ta noc miała w sobie coś magicznego. Mogliśmy jednocześnie tańczyć i bawić się pomagając innym ludziom. Z niecierpliwością czekam na następny bal charytatywny w koszęcińskim zamku. Mam nadzieję, że tak jak w tym roku, znajdą się ludzie wielkiego serca, sponsorzy, którzy zechcą uczestniczyć w tym dziele pomocy innym.



Aneta Konieczny

*Konystując z pobytu w Koszęcinie,
przekazuje Redakcji i Artystom
"Ziemi Lublinieckiej" swoją naj-
gorętszą prośbę i podziękowanie*

Jan Miodek

19 stycznia 2002



A) w Koszęcinie:

- w Ośrodku Kultury i Edukacji Regionalnej,
- w księgarni państwa Woźniaków,
- w domu kultury,

B) w Strzebinie:

- w Gminnym Ośrodku Kultury,

C) w Lublińcu:

- w księgarni Miejskiej Biblioteki Publicznej. (SK)

HERBY

Nowa sala



W grudniu ubiegłego roku został rozstrzygnięty przetarg na budowę sali sportowej przy Gimnazjum w Herbach.

- *Sala sportowa jest potrzebna, ta którą mamy w Herbach była dobra w latach 60-tych. Teraz wymagania i aspiracje są znacznie*

większe - mówi **Jerzy Cyrulik**, wójt gminy Herby. Projekt przewiduje, że sala znajdować się będzie w centralnej, środkowej części budynku, wokół której umieszczone zostaną sale dydaktyczne i zaplecze socjalne. Zaplanowano również miejsca i specjalne podjazdy dla niepełnosprawnych. Na widowni znajdować się będzie około 150 miejsc siedzących. Inwestycja jest obliczona na 2,5 roku - w czerwcu 2004 roku ma być oddana do użytku. Oprócz gminy budowę sali w 30 proc. finansuje Urząd Kultury Fizycznej i Sportu. Ponadto złożony został wniosek do Śląskiego Kuratorium Oświaty na kwotę 500 tys. złotych.

- *Sala jest budowana głównie na potrzeby szkoły oraz społeczności lokalnej. Jeżeli będą chętni będziemy wynajmować salę zakładom pracy. Ogólnie rzecz biorąc sala będzie ogólnodostępna* - zapewnia wójt. (SK)

Dwa mosty

Z uwagi na zły stan mostów nad rzekami: Kalinka i Olszynka w gminie Herby, koniecznością stało się zamknięcie dróg wojewódzkiej na trasie Boronów - Herby. Z informacji uzyskanych w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Katowicach wynika, że niepodjęcie remontów mogłoby być katastrofalne w skutkach, bowiem mosty stwarzały zagrożenie dla przejeżdżających kierowców. Projekt przewiduje rozbiórkę przęsła i podpór istniejących mostów oraz wykonanie nowych. Obecnie przebudowywany most w Kalinie będzie miał szerokość 3 metrów. Po ukończeniu pierwszej inwestycji zaplanowany jest remont mostu w Olszynie, którego rozpiętość wynosić będzie 10 metrów - *Taki sposób wykonania zapewni możliwość dojazdu do obu miejscowości przez cały czas budowy* - mówi zastępca dyrektora ZDW, **Jerzy Machowski**. Jak zapewniają w ZDW w Katowicach, obiekty będą spełniały wymagania obciążenia określone dla taboru samochodowego klasy A. Zmiana organizacji ruchu oraz rozpoczęcie robót potrwa do 30 czerwca br. Łączny koszt przebudowy mostów w Kalinie Olszynie wyniesie około 1 miliona 130 tys. zł. (SK)

POLSKO - AMERYKAŃSKI PROGRAM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ "KRAĞ"

W roku 2002 rozpoczyna się w naszym powiecie polsko - amerykański program "KRAĞ". Jest to program edukacji ekologicznej opracowany we współpracy z Instytutem na Rzecz Społeczeństw Zrównoważonych w Vermont w USA, skierowany do wszystkich, którzy realizują założenia edukacji środowiskowej w szkołach oraz grupach ludzi dorosłych. Krajowym koordynatorem projektu jest Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku, a regionalnym organizatorem jest Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, którego trenerzy prowadzą kolejne edycje "Krağu".

Program realizowany będzie w ciągu roku - podczas trzech trzydniowych warsztatów oraz jednego warsztatu dla nowych liderów projektu.

Celem bezpośrednim warsztatów jest:

- zademonstrowanie różnych technik i metod nauczania oraz przedstawienie różnych modeli edukacji ekologicznej,
- zastosowanie w praktyce podstawowych zasad i procesów edukacji ekologicznej,
- udostępnienie i tworzenie nowych scenariuszy zajęć międzyprzedmiotowych,
- stworzenie grup inicjatywnych złożonych z przedstawicieli samorządów, nauczycieli i innych członków społeczności lokalnych mających na celu dalsze prowadzenie projektu na terenach własnych gmin.

Na miejsce tegorocznych warsztatów wytypowano teren Paru Krajobrazowego "Lasy nad Górą Liswartą" - Szkolne Schronisko Młodzieżowe w PAWEŁKACH (gm. Kochanowice). Będzie okazją poznania terenów bliskich, lecz nie zawsze znanych. Organizatorem jest Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego - oddział biura w Herbach. Przewidywany koszt jednego zjazdu - ok. 100zł (w cenę wliczone są noclegi oraz 1 ciepły posiłek dziennie - obiad, materiały szkoleniowe, przybory szkoleniowe). Pierwsze spotkanie planowane jest pod koniec kwietnia 2002 r. wszyscy zainteresowani udziałem w warsztatach mogą bezpośrednio skontaktować się z biurem na terenie naszego powiatu - w Herbach lub zajrzeć na stronie internetowej: www.zpk.com.pl.

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego Oddział w Herbach prosi o wstępne deklaracje uczestnictwa w celu określenia ilości uczestników. Projekt "Krağu" zakończony będzie konferencją, na której osoby uczestniczące przynajmniej w dwóch warsztatach otrzymają certyfikaty. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego - pełniący rolę koordynatora lokalnego programu - będzie wspomagał lokalne inicjatywy proekologiczne, jakie powstaną w wyniku prowadzenia programu.

Serdecznie zapraszamy

przygotowała: *Krystyna Bartocha*

Z kart historii...



profesor Jerzy Pietrucha

W maju 2001 r. minęła 70 rocznica urodzin i 50 rocznica śmierci koszęcinianina Jerzego Pietruchy. Jurka Pietruchę znałem od wczesnego dzieciństwa i przyjaźń nasza trwała nieprzerwanie do nagłej i niespodziewanej śmierci w Bohum w Niemczech, gdzie wykładał na tamtejszej wyższej uczelni. Jerzy Pietrucha urodził się 29 marca 1931 roku w Koszęcinie. Ojciec Jan - poplebiscytowy uchodźca

z zawodu krawcem, matka Adelajda, pochodziła z koszęcińskiej rodziny Machoniów. W 1938 roku rozpoczęliśmy razem naukę w polskiej szkole podstawowej, przerwana wybuchem wojny. W latach 1939 - 1945 uczęszczaliśmy, podobnie jak wszyscy tutaj urodzeni, do niemieckiej "Grundschule" w Koszęcinie. Tuż po wojnie Jurek uczęszczał do lublinieckiego gimnazjum. W 1950 roku, po zdaniu na piątki pisemnej matury, został aresztowany i osadzony w więzieniu Urzędu Bezpieczeństwa w Lublińcu. Mimo próśb nauczycieli i rodziny oprawcy nie pozwolili mu zdać egzaminów ustnych. W akcie oskarżenia zarzucano mu m.in. przynależność do podziemnej i nielegalnej organizacji "Bojowy Związek Wolnych", której celem miała być zmiana komunistycznego ustroju Polski. Od 1945 roku Jerzy Pietrucha - podobnie jak dziesiątki dziewcząt i chłopców z Koszęcina - był członkiem prężnie działającego tu ruchu ZHP. Po zdelegalizowaniu ZHP

1949 roku, zbieraliśmy się nadal pod kierownictwem Jurka i to właściwie było głównym powodem jego aresztowania. Kilka miesięcy przebywał w lublinieckim więzieniu, przesłuchiwany i maltretowany, by na rozprawie przed Sądem Wojskowym w Katowicach otrzymać karę siedmiu lat więzienia, z czego przesiedział przeszło sześć lat. Na prośbę jego matki, wspólnie odwiedzaliśmy Jurka, odsiadującego karę w więzieniu w Jaworznie. Kiedy zobaczyłem go po raz pierwszy, łzy cisnęły się do oczu. To był cień Jurka, którego znałem od dzieciństwa.

Za szybą - oddzielającą skazanych od odwiedzających - siedzieli więźniowie. Nie mogliśmy odnaleźć Jurka, bo wszyscy byli do siebie podobni: bardzo młodzi, prawie dzieci, ostrzyżeni. Jurek był bardzo wychudzony, z powybijanymi zębami. Poznaliśmy go po uśmiechu. Jego matka nie mogła wydobyć słowa i patrząc na syna ciągle płakała. Ja też nie wiedziałem co mi wolno powiedzieć, tym bardziej, że wcześniej dokładnie spisano nasze personalia. Patrzyliśmy na siebie - i tak minęło pierwsze dwudziestominutowe widzenie. Następne były podobne. Po latach dowiedziałem się, że najtrudniej było Jurkowi w lublinieckim więzieniu. Tam powybijali mu, podczas "przesłuchań" zęby, tam doznał dużego uszczerbku na zdrowiu. Ale ani bicie, ani długoletnie więzienia nie złamały Jurka. Po powrocie z więzienia, w październiku 1956 roku założył w Koszęcinie "Esperanto Rondo Koszentino", gdzie uczył nas, modnego wówczas, języka esperanto, którego nauczył się w celi więziennej. Następnie założył pierwszy w Polsce "Klub Młodej Inteligencji", którego pierwszym zadaniem była budowa basenu kąpielowego w Koszęcinie. Zbieraliśmy datki na ten cel, a później miesiącami kopaliliśmy łopatami ogromny dół. Tak rodził się dzisiejszy GOSiR. Przerwaną aresztowaniem maturę, zdawał Jurek eksternistycznie w Katowicach. Potem było magisterium, doktorat i wkrótce habilitacja. Trochę później docentura i nominacja na profesora nadzwyczajnego. Kariera naukowa Jerzego Pietruchy rozwijała się jak w pięknym opowiadaniu, bowiem po kilku latach otrzymał w Belwederze najwyższą godność naukowca - tytuł profesora zwyczajnego nauk ekonomicznych. Jurek miał żelazny charakter, ogromny upór, niesamowitą konsekwencję realizowania celów i - ośmielał się to powiedzieć - był wybitnie uzdolniony. W 1985 roku, wspólnie z profesorem Pietruchą, organizowaliśmy - pod patronatem Polskiej Akademii Nauk cykliczne "Biesiady na zamku koszęcińskim", których celem było przypomnienie wielkich Ślązaków. Były to sesje naukowe, z udziałem naukowców, pisarzy, historyków, ludzi kultury i polityki. Myślę, że Jerzy Pietrucha zasługuje na pamięć w rodzinnym Koszęcinie i na Ziemi Lublinieckiej. Ale nie tylko tu, bowiem jego działalność zawodowa i społeczna dotyczyła Polski, Europy, a nawet świata, a już na pewno Ziemi Śląskiej, której był wiernym i oddanym synem.

Jan Myrcik

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7, tel. (34) 351-05-05, 351-05-17, 351-05-00, fax (34) 351-05-11,

E-mail: sekretariat@powiat.lc.pl, e - mail: starosta.slu@powiaty.polskie.pl, www.starostwo.lubliniec.powiaty.net

Skład redakcyjny: Kazimierz Bromer, Sylwia Fronczek, Bogusław Hrycyk, Aneta Konieczny, Tadeusz Konina, Jan Myrcik, Katarzyna Sowa.

Druk: Drukarnia SIL-VEG-DRUK s.c., Lubliniec, ul. Niegolewskich 12, tel. 356-29-61.

Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, skrótów, wprowadzania śródtytułów. Materiały są drukowane bez honorariów i nie podlegają zwrotowi.

Przygoda z "Krzyżówką 13-latków"

17 stycznia dyrektor SP w Koszęcinie **Janina Odoj** zaproponowała naszej klasie udział w programie "Krzyżówka 13-latków". Uczestnictwo w tym teleturnieju było możliwe dzięki wytypowaniu naszej szkoły do tego programu przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. W pierwszej chwili, zarówno wychowawczyni jak i uczniowie naszej klasy, nie dowierzaliśmy naszemu szczęściu. Później wszyscy bardzo głośno wyrażaliśmy swoją radość, wywołując zaciekawienie w innych salach lekcyjnych. Następne 10 dni spędziliśmy na przygotowaniach do wyjazdu do wrocławskiego studia telewizyjnego, gdzie miało odbyć się nagranie programu. Pod czujnym okiem naszych nauczycieli sztuki: **pani Anieli Wilk** i **pani Krystyny Sowy**, przygotowaliśmy transparent i ozdobne papierowe pompony w kolorze żółto-niebieskim. Świetnie one komponowały się kolorystycznie z naszymi specjalnie zakupionymi na tę okazję koszulkami z napisem "Szkoła Podstawowa w Koszęcinie". Byliśmy bardzo dumni przechadzając się po korytarzach naszej szkoły na chwilę przed wyjazdem. Dziękujemy Radzie Rodziców, która odpowiedziała na prośbę Pani Dyrektor i wsparła nas finansowo. Zanim nadszedł oczekiwany dzień wyjazdu, jednogłośnie kapitanem klasy wybraliśmy **Witolda Ziaję** i jego zastępczynię **Katarzynę Urbańczyk**. W poniedziałek, 28 stycznia 2002 roku, nasza klasa - wraz z wychowawczynią **Krystyną Pietrek** i Panią Dyrektor - wyjechała do Wrocławia. Byliśmy w doskonałych humorach, ponieważ wiedzieliśmy, że nasi koledzy i nauczyciele życzą nam powodzenia. Nawet policjanci kontrolujący na trasie nasz autobus, życzyli nam szczęścia w naszych turniejowych zmaganiach. Do garderoby w budynku telewizji weszliśmy krótko przed nagraniem programu. Przeciwnikami w "Krzyżówce 13-latków" okazali się reprezentanci Szkoły Podstawowej w Kaletach i w Pątnowie k. Wielunia. Początkowo zanosilo się na porażkę, lecz wspaniała odpowiedź naszej wychowawczyni wywołanej do udziału w konkursie uratowała nas z opresji. Udało się, zakwalifikowaliśmy się do finału. W tym momencie nasz kapitan popisał się wielkim opanowaniem i znajomością przysłów



Odgadnięcie hasła finałowego: "Duża głowa miewa wielkie troski", to rzecz niebywała. Naszym przeciwnikom nie udało się odgadnąć, pomimo, iż Witek jako pier-

wszy zasugerował prawidłowe rozwiązanie. Na szczęście ta podpowiedź niewiele pomogła uczniom z Kalet i Pątnowa. Domyślność, spostrzegawczość i trafna odpowiedź Witka, wywołała wybuch naszej radości. Cieszyliśmy się wraz z Panią Dyrektor i innymi towarzyszącymi osobami. Bardzo cieszymy się z nagród, które otrzymaliśmy w wyniku zwycięstwa w "Krzyżówce 13-latków". Jednak nie tylko nagrody były dla nas ważne w tym dniu. Cieszymy się, że dzięki wytypowaniu naszej szkoły do udziału w tym programie, mogliśmy poznać realia studia telewizyjnego i uczestniczyć w nagrywaniu programu z naszym udziałem. Byliśmy zaskoczeni wyglądem studia, jego wyposażeniem i pracą realizatorów programu. Atmosfera nagrania była wspaniała. Realizator programu swoimi wskazówkami pomógł nam zrozumieć tajniki pracy w studiu telewizyjnym. Wizytę w studiu będziemy bardzo długo pamiętać. Przypominać nam ją będą otrzymane autografy znanego aktora **Andrzeja Nejmana**, który był przez nas oblegany. Ponadto mamy pamiątkowe zdjęcie z aktorem wykonane chwilę po zakończeniu teleturnieju.

Bardzo gorąco zapraszamy do obejrzenia programu, który prawdopodobnie będzie emitowany 18 marca o godz. 1420 w TVP 2

P.S. gratulujemy klasie VI ze Szkoły Podstawowej w Strzebinie, która odniosła zwycięstwo w nagraniu następnego programu "Krzyżówka 13-latków".

Uczniowie kl. VI a
Ze Szkoły Podstawowej w Koszęcinie

SPORTOWE WYRÓŻNIENIA



9 lutego na zamku w Brynku odbył się bal, podczas którego ogłoszono wyniki plebiscytu "Gwarka" na najpopularniejszych ludzi sportu powiatów tarnogórskiego, piekarskiego i lublinieckiego.

W naszym powiecie bezkonkurencyjni okazali się członkowie Wojskowego Klubu Biegacza "META", zwyciężając zdecydowanie we wszystkich kategoriach.

Najwięcej głosów, bo aż 452 - czytelnicy oddali na dbającego o kondycję lublinieckich biegaczy, **Mirosława Szraucnera** - zwycięzcę w kategorii trener roku. Najpopularniejszym działaczem został **Zbigniew Rosiński** - 421 głosy. Natomiast sympatia czytelników w kategorii sportowiec roku rozłożyła się pomiędzy **Tadeuszem Rutą** (6 miejsce w Mistrzostwach Polski na 100 km) i **Eugeniuszem Nadolnym** (15 miejsce w Mistrzostwach Polski w maratonie). Minimalnie więcej głosów zebrał **T. Ruta**. Puchary ufundowane przez Starostę Powiatu Lublinieckiego wręczył wicestarosta **Joachim Smyła**.

Zbigniew Rosiński